

**IC 1810/15**

## **WYROK**

### **W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 października 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Piotrowska

Protokolant: (...)

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2016 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa R. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.,

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda R. M. kwotę 7.298,70 zł (siedem tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt osiem złotych siedemdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24.03.2015r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.851,35 zł (tysiąc osiemset pięćdziesiąt jeden złotych trzydzieści pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

## **UZASADNIENIE**

Powód R. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 8.402,32 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 7.418,32 zł od dnia 24 marca 2015 r., do dnia zapłaty oraz od kwoty 984 zł od dnia 4 lipca 2015 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w następstwie zdarzenia komunikacyjnego w dniu 19 lutego 2015 roku uszkodzeniu uległ pojazd stanowiący własność powoda. W następstwie zgłoszenia szkody pozwany posiadający status ubezpieczyciela OC sprawcy szkody wszczął postępowanie likwidacyjne. Na podstawie sporządzonej na zlecenie pozwanego kalkulacji naprawy, celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu stanowiącego własność powoda, mające na celu przywrócenie ww. pojazdu do stanu sprzed wypadku ustalone zostały na poziomie 5.501,12 zł. Powód dochodzi odszkodowania w kwocie 7.418,32 zł tytułem różnicy pomiędzy zasadnymi kosztami naprawy samochodu powoda w kwocie 12.919,44 zł, a kwotą wypłaconego odszkodowania 5.501,12 zł, jak również zwrotu kosztów zastępstwa przedprocesowego w kwocie 984 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazał, iż przyznane odszkodowanie w kwocie 5.501,12 zł pozwoliło na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wyrządzenia szkody. Kwestionował przedstawioną przez powoda kalkulację naprawy, wskazując, iż

stanowi ona jedynie dokument prywatny, w związku z tym nie stanowi podstawy do uznania roszczenia za zasadne i uzasadnione. Zdaniem pozwanego zostały zniesione ograniczenia w stosowaniu części alternatywnych. Według pozwanego powód nie wykazał wysokości poniesionej szkody z uwagi na brak przedstawienia rachunków za naprawę uszkodzonego pojazdu. Tym samym nie udowodnił zasadności przyjętych przez niego stawek za roboczogodziny oraz nie wykazał, by stawka przyjęta do rozliczenia szkody była skalkulowana w oparciu o rachunek ekonomiczny. Nadto nie udowodnił jakie części zastosowano do naprawy. Odnosząc się do żądania powoda odnośnie zwrotu kosztów reprezentacji w postępowaniu likwidacyjnym, pozwany argumentował, iż powód nie wykazał, by powyższe stanowiło szkodę po stronie powoda związaną przyczynowo z kolizją komunikacyjną z dnia 19 lutego 2015 r.

### **Sąd ustalił, co następuje :**

W dniu 19 lutego 2015 r. doszło do kolizji drogowej pojazdu marki M. (...) nr rej. (...), należącego do powoda R. M..

(okoliczność bezsporna)

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

(okoliczność bezsporna)

Pozwany po przeprowadzeniu procedury likwidacyjnej przyznał powodowi decyzją z dnia 24 lutego 2015 r. odszkodowanie w wysokości 5.501,12 zł.

(okoliczność bezsporna, nadto dowód: decyzja akta szkody)

Powód R. M. dnia 17 czerwca 2015 r. zlecił oszacowanie kosztu naprawy uszkodzonego pojazdu marki M. (...) nr rej. (...) w systemie A., który wyniósł 12.919,44 zł przy stawce 130 zł/rbg za prace blacharsko –mechaniczne, 140 zł/rbg za prace lakiernicze.

(dowód: kalkulacja naprawy - k. 10-13)

Pismem z dnia 24 czerwca 2015 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 7.418,31 zł tytułem odszkodowania za szkodę z dnia 19 lutego 2015 r. oraz zwrotu kosztów zastępstwa przedprocesowego, jednakże bezskutecznie.

(okoliczność bezsporna, nadto dowód: wezwanie do zapłaty –k. 14)

Celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy samochodu M. (...) nr rej. (...) przy użyciu części nowych i oryginalnych oszacowany w oparciu o stawki wynoszące 130/140 netto za roboczogodzinę wyniósł 12.799,82 zł brutto.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego k. 47-73)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd oparł swe ustalenia na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy. Ich prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. W związku z tym Sąd również nie widząc podstaw do kwestionowania prawdziwości dokumentów, uznał je w całości za wiarygodne i oparł na nich swoje ustalenia.

Sąd pominął dowód zeznań powoda z uwagi na fakt, iż R. M. nie stawił się na rozprawę pomimo prawidłowego wezwania.

Okoliczności faktyczne w istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy kwestiach Sąd ustalił głównie w oparciu o opinię biegłego sądowego w zakresie techniki motoryzacyjnej.

Żadna ze stron nie wniosła zastrzeżeń do opinii. Sąd również nie dopatrywał się podstaw do jej uzupełnienia, czy wyjaśnienia. Wskazać należy, że opinia sądowa sporządzona została przez osobę o odpowiednich kwalifikacjach, w oparciu o zgromadzony materiał oraz zawierała precyzyjne wnioski, które zostały logicznie uzasadnione.

Przystępując do rozważań prawnych należy wskazać, że stan faktyczny w sprawie był częściowo niesporny, a powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części. Pozwany nie kwestionował w szczególności faktu wystąpienia kolizji drogowej, jak i samej zasady odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Zakładu, na podstawie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Poza sporem były również wysokości wypłaty odszkodowania z tytułu naprawy uszkodzonego pojazdu, jak i sposób kalkulowania tego odszkodowania w każdym przypadku z uwzględnieniem kosztów brutto.

Spornym zagadnieniem w przedmiotowej sprawie była wysokość stawek za robocizną zastosowaną przy naprawie przedmiotowego pojazdu oraz zasadność użycia do naprawy uszkodzonego samochodu oryginalnych części, w związku z zarzutem pozwanego niewykazania przez powoda poniesienia kosztów naprawy. Przedmiot sporu obejmował również odpowiedzialność pozwanego – ubezpieczyciela za koszty poniesione przez powoda w postępowaniu likwidacyjnym.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż naprawienie szkody oznacza wykonanie czynności niezbędnych do przywrócenia stanu sprzed szkody zaistniałej w pojeździe, przy czym brak poniesienia tych kosztów przez stronę poszkodowaną nie oznacza, iż szkody tej nie poniosła. Powód ma prawo żądać uiszczenia na jego rzecz odszkodowania w wysokości niezbędnej do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego.

Zgodnie bowiem z przepisem art. 822 k.c. w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.). Wysokość odszkodowania powinna być określona według reguł określonych w art. 363 k.c. i art. 361 k.c., przy czym w przypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu „wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia do stanu poprzedniego ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1970 r., II CR 425/72, OSNCP 1973/6/111).

Należy wskazać, iż Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 05.11.1980 r., w sprawie o sygn. akt III CRN 223/80 (OSNC 1981/10/186) wyraźnie stwierdził, że obniżenie należnego poszkodowanemu świadczenia o stopień amortyzacji wymienionych części pojazdu na nowe nie znajduje podstaw prawnych. Oznacza to, że odszkodowanie należy ustalić według cen nowych części, bez pomniejszania o amortyzację. Naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Oznacza to, że do ekonomicznie uzasadnionych wydatków zaliczyć należy koszt nowych części i innych materiałów, których użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy. Jeżeli do osiągnięcia celu przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na to wydatki wchodzą w skład kosztów naprawienia szkody poprzez przywrócenie rzeczy do stany poprzedniego. W konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę, również obniżenie należnego powodowi świadczenia o stopień amortyzacji wymienionych części pojazdu na nowe nie znajduje dostatecznych podstaw prawnych” (Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 05.11.1980 r. w sprawie o sygn. akt III CRN 223/80 OSNC 1981/10/186).

Zgodnie z kolei z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1980 roku (III CRN 223/80, OSNC 1981/10/186), który niniejszy Sąd podziela w całości, przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na nie wydatki wchodzą w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego. W konsekwencji powyższe wydatki obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę.

W niniejszej sprawie powód żądał kwoty 7.418,32 zł tytułem nie przyznanej przez pozwanego pozostałej części odszkodowania.

Sąd w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej ustalił, iż koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wyniósł 12.799,82 zł brutto, przy użyciu części nowych i oryginalnych. Pozwany bowiem dokonujący oględzin pojazdu nie zabezpieczył takiego materiału dowodowego, który pozwalałoby na ustalenie, że w pojeździe były już zamontowane części nieoryginalne. W ocenie sądu jedynie w takiej sytuacji można by było użyć do naprawy nieoryginalnych części zamiennych.

Wobec faktu, iż niezbędny i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy pojazdu wyniósł 12.799,82 zł brutto, a powodowi tytułem odszkodowania wypłacono kwotę 5.501,12 zł, należy uznać, iż pozwany nie wykonał w całości ciążącego na nim zobowiązania wynikającego z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. W związku z powyższym Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku na podstawie art. 805 k.c. zasądzając na rzecz powoda kwotę 7.298,70 zł.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu zasądzając je od dnia 24 marca 2015 r. na podstawie art. 481§1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust.1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił.

Sąd oddalił wniosek strony powodowej o przyznanie kosztów postępowania likwidacyjnego. Na wstępie należy wskazać, iż postępowanie likwidacyjne ma odformalizowany charakter, a obowiązki poszkodowanego zostały sprowadzone do minimum i polegają właściwie wyłącznie na zawiadomieniu ubezpieczyciela o szkodzie i przedstawieniu posiadanych dokumentów. Zatem ocena, czy udział profesjonalnego pełnomocnika był w tym postępowaniu niezbędny, zależna będzie od wykazania, iż szczególnie okoliczności konkretnej sprawy przemawiają za tym, iż jej charakter jest na tyle skomplikowany, że niezbędna jest pomoc osób świadczących takie usługi w sposób profesjonalny. Nadto skorzystanie z pomocy pełnomocnika – specjalisty powinno pozostawać ze zdarzeniem w adekwatnym związku przyczynowym. Samo zatem dążenie do pewnego rodzaju wygody i ujęcia obowiązków poszkodowanemu nie uzasadnia takiego związku, gdyż niedogodność stanowi dolegliwość o charakterze niemajątkowym, niepodlegającą reżimowi odszkodowawczemu. W normalnym związku pozostaje natomiast sięgnięcie po pomoc prawną w okolicznościach, w których stan zdrowia, kwalifikacje osobiste lub sytuacja życiowa poszkodowanego usprawiedliwiają stanowisko o niezbędności takiej pomocy w celu sprawnego, efektywnego i ekonomicznie opłacalnego przebiegu postępowania likwidacyjnego. Takiego rodzaju koszty będą poniesione wprawdzie zgodnie z wolą poszkodowanego, jednak decyzja o konieczności wydatków nie będzie swobodna, lecz wymuszona przez zdarzenie sprawcze (uchwała Sądu Najwyższego z dnia z dnia 13 marca 2012 roku, sygn. akt III CZP 75/11) W uchwale powyższej, nie przyznano poszkodowanemu a priori uprawnienia, do dochodzenia w ramach naprawienia szkody, zapłaty kosztów postępowania likwidacyjnego. By takie koszty mogły być uznane za element szkody, poza wykazaniem faktu ich poniesienia, konieczne jest również wykazanie ich konieczności i celowości.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie o ile za trafny można uznać argument powoda, iż jako nieprofesjonalista nie potrafił samodzielnie ustalić kosztów przywrócenia pojazdu do stanu, to nie było koniecznym ponoszenie dodatkowych kosztów w przedmiotowym postępowaniu likwidacyjnym. Powód nie wykazał adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy koniecznością poniesienia wydatków w pozostałym zakresie, związanych ze skorzystaniem z usług profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym, a wypadkiem z dnia 19 lutego 2015 r. Należy przede wszystkim wskazać, iż przedmiotem tego postępowania było roszczenie powoda, które obejmowało odszkodowanie za uszkodzenia pojazdu, a jego obowiązki jako poszkodowanego sprowadzały się do zgłoszenia szkody i udostępnienia pojazdu celem dokonania oględzin i wyceny uszkodzeń. Nieskomplikowany charakter powyższych obowiązków pozwala stwierdzić, iż każda osoba, o przeciętnych zdolnościach intelektualnych, jest w stanie w stopniu zupełnym sprostać tym wymaganiom, a zatem kryteria te spełnia również powód. Sąd miał również na uwadze, że powód przedstawił fakturę Vat, gdzie wszystkie te czynności zostały ujęte łącznie (sporządzenie kalkulacji,

zgromadzenie i analiza akt szkody, korespondencja, telefony) i obejmuje je jedna kwota 984 zł. Nie sposób ustalić zatem jaką część z tej kwoty stanowił koszt poniesiony z tytułu sporządzenia kosztorysu na zlecenie powoda.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu przy zastosowaniu art. 98 kpc. Sąd rozliczył koszty procesu z uwzględnieniem, iż powództwo było zasadne w 87 %, a podlegało oddaleniu co do 13 %. Na koszty poniesione przez powoda składał się opłata w kwocie 422 zł, koszty zastępstwa prawnego w kwocie 1.200 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, zaliczka na poczet opinii biegłego w części w jakiej została wykorzystana – 670,84 zł, łącznie 2.309,84 zł, a 87% tej kwoty to 2.009,56 zł. Na koszty poniesione przez pozwanego składały się koszty zastępstwa prawnego w kwocie 1.200 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, łącznie 1.217zł, a 13% tej kwoty to 158,21 zł. Po zbilansowaniu tych kwot Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.851,35 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z.

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...).